

**Kamila Szymańska**

Muzeum Okręgowe w Lesznie

ORCID 0000-0002-8777-2016

## **W cieniu gimnazjum. Szkolnictwo luterzańskie w Lesznie w XVII wieku**

### **Wprowadzenie**

W stereotypowym ujęciu Leszno bywa kojarzone z braćmi czeski-  
mi, szczególnie w kontekście wyznaniowym oraz edukacyjnym, zwłaszcza  
w okresie najpomyślniejszego rozwoju intelektualnego miasta, czyli w pierw-  
szej połowie XVII stulecia. W istocie, leszczyński Kościół reformowany<sup>1</sup> może  
się poszczycić wybitnymi osobistościami, by wymienić najważniejszych:  
Jana Amosa Komeńskiego, Jana Bythnera, Jana Jonstona, Adama Samuela  
Hartmanna, Daniela Ernesta Jabłońskiego, Andrzeja Węgierskiego i Daniela  
Vettera. Ich dokonania nie zamykały się w orbicie zagadnień religijnych;  
prócz teologii praktycznej zajmowały ich np. historiografia, przyrodznaw-  
stwo; wszyscy uprawiali literaturę okolicznościową, a Komeński znany jest  
dziś raczej jako twórca systemu nauczania niż teolog. Ideą naczelną, jaka  
przyświecała braciom czeskim, była na początku XVII wieku wiara w ry-  
chły powrót do ojczyzny. Ona to – obok właściwej tej konfesji skłonności  
do posiadania wykształconych kadr duchowieństwa – skutkowałą szerokim  
otwarcie na kontakty zagraniczne i zainteresowaniem polityką, co miało  
niewątpliwy wpływ na rozwój intelektualny elit i dbałość o kształcenie dzieci

---

<sup>1</sup> Jolanta Dworzaczkowa, *Bracia czescy – kalwiniści – ewangelicy reformowani. Pro-  
blem terminologii*, „Biblioteka” 2005 nr 9, s. 143–148 – bracia czescy już w 1 połowie XVII  
wieku połączyli się z Kościołem ewangelicko-reformowanym, ale zachowali pewne odrębności,  
wynikające m. in. z historycznej genezy Jednoty. Stąd też – niezgodnie ze stanem faktycz-  
nym – nazwa ‘bracia czescy’ funkcjonowała nadal w odniesieniu do leszczyńskiego zboru,  
na który złożyły się trzy narodowe wspólnoty: polska, niemiecka i czeska. Świątynia św. Jana  
gromadziła członków Kościoła reformowanego o różnej proveniencji, nie tylko wywodzących  
się z czeskiego exodusu.

i młodzieży. Mówiąc o edukacji w XVII-wiecznym Lesznie mamy więc na myśli zreformowane przez Komeńskiego gimnazjum, ignorując fakt, że istniały w mieście także inne placówki, które zajmowały się nauczaniem, a należały do pozostałych wspólnot religijnych obecnych w mieście.

To nie ewangelicy reformowani, w tym bracia czescy, a członkowie Kościoła Augsburskiego tworzyli w Lesznie już w pierwszej połowie XVII wieku najliczniejszą wspólnotę religijną. Osadnictwo luterzańskie w Lesznie zapoczątkowane zostało – podobnie jak druga fala czeskiej emigracji – w 1628 roku. Społeczność ta nie wymagała jednak organizacji, bo przeprowadzając niemal wszystkich dotychczasowych mieszkańców Góry, miasta położonego w księstwie wołowskim, *de facto* przeniesiono do Leszna strukturę parafii; tym samym kontynuowano dotychczasowe życie w pobliżu swej niedawnej małej ojczyzny. Fakt ten miał decydujące znaczenie dla funkcjonowania luteranów w Lesznie, którzy od samego początku pobytu w grodzie Leszczyńskich odznaczeni się silnym poczuciem tożsamości akcentowanym przez religię i język; stanowili siłę ekonomiczną oraz liczebną. Przeszczepili do Leszna swe dotychczasowe tradycje, kulturę, kontakty i raczej przystosowywali otoczenie do swych przyzwyczajeń niż odwrotnie.

Luteranie stworzyli w Lesznie kulturę miejską, popularną, masową<sup>2</sup>. Jej osiągnięcia sytuują się po części w opozycji do elitarniej twórczości braci czeskich i kalwinistów i ją uzupełniają. Z tego powodu historia luteranów nie interesowała badaczy dawnego Leszna, a sama społeczność bywała postrzegana negatywnie – tak w okresie międzywojennym jak i po II wojnie światowej. Ludność protestancką, szczególnie luterzańską, łączono niemal wyłącznie z kulturą niemiecką oraz utożsamiano z polityką władz pruskich doby zaborów. To głównie dlatego nie powstały dotąd opracowania

---

<sup>2</sup> Owoce działalności literackiej reprezentantów tej grupy powstawały w kręgu kultury języka niemieckiego i jako takie nie zostały w całości włączone do *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Krytyczną opinię na temat literatury okolicznościowej, tak charakterystycznej dla luteranów, wygłosił m.in. wytrawny badacz protestantyzmu na ziemiach polskich Theodor Wotschke (*Evangelium unter dem Kreuz im Lande Posen. Der Reformation im Lande Polen zweiter Theil*, Posen 1917, s. 134) doceniając jedynie jej wkład w badania genealogiczne. Zob. też: Henryk Hollender, *O niektórych przejawach autentyczności siedemnastowiecznej kultury leszczyńskiej*, [w:] *Polsko-czeskie sympozjum komeniologów Leszno 27–28 maja 1978 (Materiały)*, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 1979, s. 11–14; J. Dworzaczkowa, *Środowisko kulturalne Leszna w XVII wieku*, „Przyjaciół Ludu” 1999 nr 3–4, s. 2–5. Adam Matuszewski w monograficznym ujęciu życia intelektualnego XVII-wiecznego Leszna (*Odrębność i stereotypowość życia umysłowego w Lesznie w XVII wieku*, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 1998) nie podjął w ogóle zagadnienia twórczości literackiej członków wspólnoty luterńskiej, zapewne nie dostrzegając w niej żadnych wartości.

szkolnictwa luterńskiego nie tylko w Lesznie, ale również w innych ważnych ośrodkach tego wyznania, np. w pobliskiej Wschowie, gdzie od XVI wieku funkcjonowała szkoła łacińska znana z wysokiego poziomu nauczania, czy gimnazjum w Bojanowie lub szkoły łacińskiej w Rawiczu. W najlepszym razie dysponujemy jedynie próbami zarysów ich dziejów powstałymi na przełomie XIX i XX wieku oraz skromną bazą źródłową<sup>3</sup>.

### **Luterzańskie szkoły elementarne**

Przybyli do Leszna luteranie mieli za sobą tradycję szkoły w Górze, która w XVI wieku, po przyjęciu reformacji w tym mieście, zatrudniała nauczycieli z uniwersyteckim wykształceniem<sup>4</sup>. Władze parafii planowały założyć taką placówkę w nowym miejscu zamieszkania. W Lesznie działała wówczas szkoła braci czeskich, która na mocy decyzji Rafała VII Leszczyńskiego miała być wspólna dla obydwu wyznań ewangelickich. W obawie przez ewentualną indoktrynacją ze strony ewangelików reformowanych, na jaką narażone mogłyby być dzieci luteranów, wystarali się oni o dodatkowe ustępstwa: punkt 7 przywileju nadanego górzanom 4 listopada 1633 roku przez Leszczyńskiego zezwalał na dobudowanie do istniejącej szkoły osobnego audytorium, gdzie zatrudniony na koszt luteranów kantor miał uczyć najmłodszych uczniów czytania, pisania, rachunków, katechizmu i podstaw wiary, zaś wszystkich śpiewu kościelnego<sup>5</sup>. *De facto* była to odrębna szkoła elementarna.

Szkoła ta nie była jedyną, w której podstawową edukację pobierały dzieci z luterzańskich domów. Od początków osadnictwa luterńskiego w Wielkopolsce w wielu miastach, również w Lesznie, funkcjonowały tzw. *Winckelschulen* – szkoły pokątne. Szkoły te, prowadzone przez „deutscher Schulmeister und ehrliche, fromme Matronen”<sup>6</sup>, działały za zgodą i pod

---

<sup>3</sup> Moritz Friebe, *Geschichte der ehemaligen Lateinschulen Fraustadts*, Fraustadt 1894; T. Wotschke, *Das evangelische Provinzialgymnasium zu Bojanowo. Ein Beitrag zur Posener Kirchen-, Schul- und Literaturgeschichte*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1908 nr 24, s. 93–190; Merschel, *200 Jahre Geschichte der Stadt Rawitsch...*, Rawitsch 1911, s. 90–109.

<sup>4</sup> Gottfried Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa. Ein Beitrag zur Entwicklung der Volksschule in der Provinz Posen*, Lissa [po 1910], „Aus Lissas Vergangenheit. Quellen und Forschungen zur Geschichte Lissas” Heft 2; Fritz Heinze, *Heimatsbrief des Kreises Guhrau / Schlesien*, Scheinfeld 1973, s. 262–264.

<sup>5</sup> G. Smend, *Die Begründung der Kreuzkirchengemeinde in Lissa. Ein Bild aus der Vorzeit der evangelischen Kirche in Polen*, Poznań [1928], s. 60 – przedruk przywileju.

<sup>6</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen...*, s. 46.

nadzorem parafii lub szkoły łacińskiej, ale bywało, że stanowiły realną konkurencję dla szkół miejskich, jak np. w Rawiczu<sup>7</sup>. Z oferty tych prywatnych placówek korzystały nie tylko dzieci z uboższych rodzin, ale zapewne większość przyszłych adeptów rzemiosła. Szkołki te, obok nauczania domowego, były do końca XVIII wieku niemal jedyną szansą na zdobycie podstawowego wykształcenia przez dziewczynki. To zapewne o szkole pokątnej była mowa w przywileju z 1638 roku (o którym poniżej), na mocy którego dziedzic Leszna zapewnił luteranom zgodę na prowadzenie szkoły dla dziewcząt<sup>8</sup>. Nic ponadto nie wiadomo o funkcjonowaniu tej placówki, jej istnienie potwierdzają jednak życiorysy dołączane do kazań żałobnych, upamiętniających zmarłe leszczynianki z kręgu patrycjatu. Z *Personaliów* dowiadujemy się, że w swym dzieciństwie kobiety z zamożniejszych rodzin zdobywały elementarne wykształcenie w zakresie czytania, pisania i rachunków. Nauka ta odbywała się zarówno w szkołach – co podkreślali autorzy – jak i w domu. Przedstawiciele elit stać było również na prywatne lekcje, a niektórzy posyłali córki do szkół we Wrocławiu. Zazwyczaj nauka nie trwała chyba długo, bo z życiorysu Susanny Cathariny Lincke, żony Zachariasza Herrmanna, proboszcza parafii św. Krzyża w Lesznie, dowiadujemy się, że tak długo chodziła ona do szkoły, aż nauczyła się dobrze czytać i pisać. W świetle życiorysów dziewczynki odznaczać się miały wielką pilnością, sumiennością i gorliwością w nauce katechizmu i pobożności. Dla podkreślenia tych słów duchowni autorzy wyliczali tytuły konkretnych dzieł dewocyjnych, stanowiących codzienną lub częstą lekturę parafianek. Repertuar tekstów wyliczanych przez autorów życiorysów rzadko podlegał modyfikacjom i niemal zawsze znajdowały się w nim śpiewniki, modlitewniki, opowieści biblijne, czasem Biblia. Duchowni autorzy podkreślali wyraźnie religijny przejaw edukacji dziewczynek, całkowicie ignorując – znane skądinąd – zainteresowanie kobiet również lekturami świeckimi<sup>9</sup>.

Informacji o szkołach pokątnych mamy niewiele, większość pochodzi z końca XVIII wieku, gdy istniało ich w Lesznie kilka, w tym również koedukacyjne<sup>10</sup>. Zapewniały one niezbędne minimum wiedzy, zazwyczaj

---

<sup>7</sup> Merschel, *200 Jahre...*, s. 101–102.

<sup>8</sup> Paul Voigt, *Aus erster Lissas Blütezeit*, Lissa 1905, s. 24.

<sup>9</sup> Kamila Szymańska, *Korona mężowskiej głowy. Kobiety z kręgu elity w protestanckich miastach na pograniczu wielkopolsko-śląskim* [w:] *Conjux, mater, filia, soror propinqua, civis... Kobieta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*, red. Marta Małkus, K. Szymańska, Stowarzyszenie Czas A.R.T., Wschowa-Leszno 2016, s. 84–84.

<sup>10</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa...*, s. 48–50. Por. Dariusz Łukasiewicz, *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793–1806) w okresie reform oświeceniowych*,

praktycznej, niezbędnej w przyszłych zajęciach rzemieślniczych i w prowadzeniu domowego gospodarstwa, a także podstawy wiary.

Aspekt religijnego wychowania i edukacji był najważniejszy i wynikał z oczywistego faktu, że do XVIII wieku szkolnictwo było organicznie połączone z Kościołami. W odniesieniu do środowisk protestanckich olbrzymi wpływ na kształtowanie systemu nauczania i rozwój sieci szkół miał wymóg osobistego kontaktu z Biblią (zasada *sola Scriptura*), do czego niezbędna była umiejętność czytania. Na niedostatek wiedzy religijnej wśród młodego i dojrzałego pokolenia wiernych zwracano uwagę na luterzańskich synodach w 1651, 1663 i 1675 roku<sup>11</sup>. Na szczyblu nauczania elementarnego najważniejszym podręcznikiem był na pewno podręcznik łączący cechy katechizmu z czytanką. Zachowane egzemplarze, które opuściły prasy leszczyńskich typografów pochodzą z XVIII wieku, ale prawdopodobnie nie odbiegały zawartością od swych XVII-wiecznych poprzedników. Wskazują one na rolę tych książek, będących w istocie uniwersalnymi podręcznikami do nauki czytania (tekst podzielony na sylaby), podstaw wiary oraz rachunków (tabliczka mnożenia).

Ten minimalny program nauczania realizowany był w początkowym okresie funkcjonowania elementarnej szkoły luterńskiej w Lesznie przez kantora i organistę. Byli nimi od 1638 do 1656 roku kolejno świebodzinianin Abraham Kurtze (do 1648) i Johann Eschert (do 1656) oraz organista pełniący jednocześnie funkcję kolegi, Leonhard Pfeffer (w latach 1647–1677).

### **Luterńska szkoła miejska**

Znacznie ważniejsza dla wspólnoty luterńskiej była szkoła, o której jej członkowie marzyli od chwili osiedlenia się w Lesznie. Wspólna nauka w ramach gimnazjum braci czeskich nie satysfakcjonowała luteranów głównie z powodów wyznaniowych, dlatego konsekwentnie i systematycznie dążyli do usamodzielnienia edukacji także na poziomie średnim. Po śmierci Rafała VII, jego syn Bogusław I, 27 lutego 1638 roku ustanowił prawo, na mocy którego luteranie posiadali w scholarchacie dwa miejsca (pierwszymi jego członkami luteranami byli patrycjusze Kaspar Scultetus i Samuel Specht) i utrzymywali jednego nauczyciela z tytułem prorektora. Starsi uczniowie odbywali naukę wspólnie z chłopcami wyznania reformowanego, oprócz lekcji religii i śpiewu kościelnego („Catechismus Lutheri und anderen libris sacris et symbolicis, non tamen contentiosis et calumnios”), które odbywały

---

Wydawnictwo PTPN, Poznań-Warszawa 2004, s. 262.

<sup>11</sup> T. Wotschke, *Evangelium unter dem Kreuz im Lande Posen...*, s. 136.

się na ustalonych wcześniej zasadach. Dokument ten zezwalał też na założenie szkoły dla dziewczynek, o czym była mowa<sup>12</sup>. Luteranom to jednak nie starczało. Dbałość o zachowanie czystości doktryny i wyznaniową tożsamość nasilała dążenia do posiadania własnej szkoły. Do faktycznego rozdziału doszło 6 marca 1659 roku, na mocy przywileju nadanego luteranom przez kolejnego dziedzica, Bogusława II Leszczyńskiego, biskupa łuckiego, który mówił:

„endlich erzeigen wir auch den Augspurgischen Confessionsverwandten Einwohnern Unserer Stadt Lissa nunmehr diese sonderbare Gnade, dass sie mögen eine absonderliche Schule haben für ihre Kinder und dürfen dieselben nicht zur Information untergeben solchen Praeceptoribus, die in der Religion von ihnen dissentieren, in Ansehen, dass hievor, als beide Schulen (der Lutherischen und Reformierten) sollten in einem corpus coalesciren, mancherley Ungelegenheiten sind Krauss entstanden”<sup>13</sup>.

Czas powstania samodzielnej szkoły dla luterkańskiej młodzieży nie jest przypadkowy. Po tragedii Leszna z 1656 roku, gdy w czasie wojny polsko-szwedzkiej zostało ono doszczętnie spalone przez wojska polskie, kondycja gimnazjum uległa znaczącemu osłabieniu, nie tylko z uwagi na totalne zniszczenia spowodowane pożarem miasta i emigracją części wykształconych mieszkańców wywodzących się z Jednoty. Odtąd luteranie niepodzielnie zdominowali przestrzeń miasta, tak pod względem liczebnym, gospodarczym jak i wyznaniowym. Nowa szkoła, która nie rościła pretensji do nauczania na poziomie gimnazjalnym, zaspokajała ambicje znacznej części rodziców: przedsiębiorczych kupców, rzemieślników, urzędników, a zwłaszcza duchownych luterkańskich stale odwołujących się do śląskich wzorców, pragnących szkoły, jaką sami ukończyli w swej ojczyźnie za Odrą.

Niewiele wiemy o działalności tej placówki: znamy m.in. personel<sup>14</sup> oraz nazwiska niektórych uczniów. Po odłączeniu od gimnazjum szkoła zaczęła funkcjonować w pełni, choć nie bez problemów kadrowych. Rektorzy pełnili swą funkcję krótko, by obejmować urząd kaznodziei, diakona lub pastora. Takie koleje były udziałem pierwszego rektora, Eliasza Dominici, który po pięciu latach został proboszczem w pobliskim Zaborowie, podobnie

---

<sup>12</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa...*, s. 4.

<sup>13</sup> G. Smend, Tamże, s. 6.

<sup>14</sup> Wykaz rektorów, konrektorów, kantorów i organistów zamieścił G. Smend, Tamże, s. 63–65.

Samuel Hentschel po dwóch latach objął pastorał w kościele św. Krzyża. Odtąd aż do 1694 roku funkcja rektora przypisana była zasadniczo kolejnym diakonom, a byli nimi: w latach 1647–1667 Michael Stelzner, Samuel Hentschel w okresie od 1665–1669, Zacharias Herrmann w latach 1669–1681, Lorentz Puschmann od 1681 do 1690 roku i po nim Jeremias Hentschel. Johann Benjamin Kretschmer (zm. 1695) – długo związany ze szkołą jako kolega, pracował na stanowisku rektora niecałe dwa lata. Dopiero przybyły w 1695 roku Emericus Friedwaldski (Friedwald) urzędował jako rektor do 1724 roku. Podobnie niedługie były okresy zatrudnienia kolejnych konrektorów: wyjątkiem jest Friedrich Held (1646–1695), który pozostał na tym stanowisku aż 24 lata. Droga jego kariery zawodowej była inna niż pozostałych śląskich kolegów: ukończył szczecińskie Pädagogium, nie jedno z śląskich lub pruskich gimnazjów akademickich, po czym udał się do Wittenbergii na studia teologiczne. Na stanowisku konrektora dał się poznać jako pilny i sprawny<sup>15</sup>. Jego następcy pracowali znacznie krócej: Kretschmer – rok, Samuel Friedrich Sucker – 5 lat (1694–1699), Fabian Thlan zmarł kilka dni po introdukcji w 1699 roku, Samuel Specht w latach 1699–1707. Po usamodzielnieniu się szkoły w 1659 roku kantorzy i organiści pełnili również funkcję kolegi. Kantorami byli: Christian Adolph (1661–1665) i Paul Abschein (do 1677–1707), organistami: Leonhard Pfeffer przez 30 lat (1647–1677), Gottfried Bessert do 1695 i Johann Christian Trendel aż do 1734 roku.

Nauka zorganizowana była w czterech klasach, a naukę prowadziło – w różnych okresach – trzech-czterech nauczycieli. Prócz podstaw czytania, pisania, rachunków i zasad wiary, była też dla starszych klas nauka łaciny i greki oraz niesprecyzowane bliżej „nützliche Künste und Wissenschaften”, a celem szkoły było ukształtowanie w uczniach pobożności i cnoty<sup>16</sup>. Na jakość kształcenia wpływ miał inspektor szkolny, którą to funkcję piastował każdorazowo pastor oraz scholarchat, którego skład stanowili reprezentanci patrycjatu i starszy parafii.

Nauka odbywała się przed i po południu. Każdy z zatrudnionych nauczycieli udzielał lekcji po 4 godziny; we wszystkie dni przez 1–2 godziny uczono śpiewu kościelnego. W czwartki i soboty wolne były popołudnia, zaś w niedziele i święta uczniowie byli zobowiązani do uczestniczenia w nabożeństwach, na których wygłaszano kazania specjalnie dla nich. Na świętego Michała (tj. 29 września) odbywały się egzaminy, zaś co roku

---

<sup>15</sup> Ch. S. Thomas, *Lesna erudita Lutherana*, hrsg. G. Smend, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” nr 35, 1938, s. 150.

<sup>16</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa...*, s. 9.

wystawiano „Actus publicus”. Nauczyciele otrzymywali za wykonywaną pracę wynagrodzenie: w 1699 roku rektora gratyfikowano kwotą 400 polskich guldenów (80 rth), konrektora 300 guldenów, tyle samo płacono kantorowi i organiście. Na św. Jana i Nowy Rok wypłacana była dodatkowa gratyfikacja. Nauczyciel przygotowujący w danym roku spektakl opłacany był z środków zebranych od publiczności podczas występu uczniów<sup>17</sup>. Dodatkowym źródłem zarobkowania przez nauczycieli były prywatne lekcje, jakich udzielali. Nauczycielom przysługiwało również służbowe mieszkanie<sup>18</sup>.

Nie zachowały się programy, na podstawie których można by ocenić poziom nauczania. Dopiero od lat 50. XVIII stulecia dysponujemy obszerniejszymi danymi, pozwalającymi wyrobić sobie pogląd o zakresie przekazywanej wiedzy. Dobór podręczników również pozostaje zasadniczo w sferze domysłów. Niektórzy nauczyciele przejawiali znaczną aktywność i sami opracowywali podręczniki. W 1675 roku Kretschmer wydał w leszczyńskiej oficynie Michaela Bucka *Biblisches Spruch-Büchlein, der lieben Evangelisch-Lutherischen Schule zugethanen Jugend in Lissa* formatu *in octavo* i objętości 52 stron. Konrektor Friedrich Held wprowadził do leszczyńskiej szkoły podręcznik do gramatyki łacińskiej we własnym opracowaniu, wzorowany na popularnej pracy Rheniusa, odbity przez tego samego drukarza w 1687 roku. Podręcznik wydany został również w poręcznej ósemce i liczył 155 stron. Można też założyć, że Emericus Friedwald po objęciu rektoratu w Lesznie, stosował w edukacji swe podręczniki do nauki klasycznej łaciny, poetyki i retoryki opracowane dla uczniów gimnazjum w Bojanowie, którego był rektorem: *Opusculum poetiarum...* (1681), *Praealudium logicum...* (1687) i *Tirocinium rhetoricum...* (1690) – wszystkie wydane w Lesznie<sup>19</sup>.

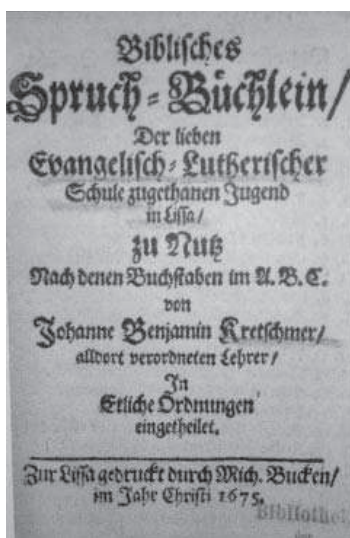
---

<sup>17</sup> Tamże, s. 10.

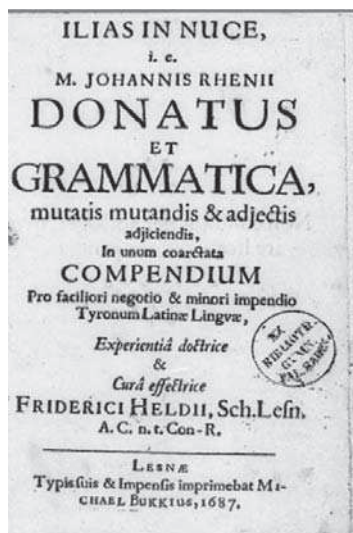
<sup>18</sup> Tamże, s. 10.

<sup>19</sup> Wszystkie trzy książki są dostępne on-line na stronie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/results?action=SearchAction&skipSearch=true&mdirids=1&server%3Atype=both&tempQueryType=-3&encode=false&isExpandable=on&isRemote=off&roleId=-3&queryType=-3&dirids=1&rootid=&query=-opusculum+poetiarum&localQueryType=-3&remoteQueryType=-2>; <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=397533>; [http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/applet?mime-type=image%2Fxdjvu&sec=false&handler=djvu\\_html5&content\\_url=%2FContent%2F141888%2Findex.djvu](http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/applet?mime-type=image%2Fxdjvu&sec=false&handler=djvu_html5&content_url=%2FContent%2F141888%2Findex.djvu) z dnia 30.07.2018.





Rycina 1. J. B. Kretschmer, *Biblisches Spruch-Büchlein...*, Lissa 1675



Rycina 2. F. Held, *Donatus et grammatica...*, Lesnae 1687

Podobnie jak w gimnazjum braci czeskich w szkole luteriańskiej nie było lektoratu języka polskiego. W środowisku luteriańskim, tak bardzo utożsamiającym się z kulturą niemiecką, istniała jednakże potrzeba zdobycia umiejętności porozumiewania się z ludnością polską, a dotyczyła ona zarówno synów kupców i rzemieślników, jak i dziewczynek z patrycjuszowskich domów. Lekcje takie pobierano indywidualnie w domach polskiej szlachty,

duchownych reformowanych, w gimnazjum toruńskim, a nawet udokumentowane są przypadki wysłania dzieci w tym celu do Krakowa. Zatrudnieni w szkole luterńskiej nauczyciele także uczyli się polskiego, zdarzało się, że u tych samych nauczycieli, co ich uczniowie<sup>20</sup>.

Przy szkole tej funkcjonował teatr, odmienny jednakże od sceny, jaką w gimnazjum oferował Komeński i jego współpracownicy, ale podobny do scen innych szkół luterńskich i jezuickich w Polsce. Miał niemal zdecydowanie świecki wymiar<sup>21</sup>. Nie była to – jak się zdaje – stała działalność; scena ta funkcjonowała nie bez przeszkód ze strony władz Kościoła, które nie były przekonane, że zabawa w teatr może mieć walory edukacyjne i kształtować obyczaje. Niechętni teatrowi byli też niektórzy rektorzy. W świetle znanych dziś programów, teatr ten działał niesystematycznie do lat 60. XVIII wieku i w jego repertuarze znalazło się przynajmniej 12 sztuk<sup>22</sup>. W XVII stuleciu wystawiono przynajmniej cztery inscenizacje: w 1671 (nieznana z tytułu), 3 września 1674 pt. *Des Landes Pohlen Bekehrung vom Heiden- zum Christentum unter dem Regiment Fürst Micislai*, 30 maja 1676 dialog *Derer Regenten in Polen Wahl, in einem deutlichen Gesprächspiele* – przygotowane przez diakona Johanna Beniamina Kretschmera – zatrudnionego wówczas na stanowisku kolegi i w 1696 nieznaną z tytułu sztukę, przygotowaną przez konrektora Samuela Friedricha Suckera, któremu udało się – mimo niechęci nowego rektora Friedwalda – doprowadzić do inscenizacji. Nie znamy ani tytułu tej sztuki ani tematyki, jaką poruszała, ale wiadomo, że spektakle luterńskiej szkoły naśladowały „prawdziwy” teatr, w którym istotną rolę odgrywała także scenografia. Na potrzeby przygotowania tej ostatniej sztuki zakupiono świece, lichtarze, papier, tapety oraz inne niezbędne przedmioty. U drukarza zamówiono 200 egzemplarzy programów-zaproszeń, co odpowiada zapewne minimalnej frekwencji na widowni.

---

<sup>20</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa...*, s. 11; K. Szymańska, *In polnischen Sprache sich perfectioniren... Znajomość języka polskiego w XVII- i XVIII-wiecznym Lesznie*, w: (red.) M. Małkus, K. Szymańska, *Reformacja i tolerancja. Jedność w różnorodności? Współistnienie różnych wyznań na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*, Stowarzyszenie Czas A.R.T., Muzeum Okręgowe w Lesznie, Wschowa-Leszno 2015, s. 271–290.

<sup>21</sup> K. Szymańska, *Teatr luterńskiej szkoły miejskiej w Lesznie w XVII i XVIII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2004 nr 48, s. 171–182.

<sup>22</sup> Tamże.

### Absolwenci miejskiej szkoły luteriańskiej

Nazwiska niektórych uczniów pobierających naukę w szkole znamy z programu teatru z 1676 roku<sup>23</sup> oraz z życiorysów dołączanych do *Personaliów* w zbiorach tekstów memoratywnych. Z tych bardzo niekompletnych źródeł wynika, że szkoła cieszyła się popularnością wśród luteriańskich duchownych, patrycjatu oraz rzemieślników z Leszna, Rawicza, Rydzyny, Śmigła: kupców, urzędników miejskich, lekarzy, ale też sukienników, farbiarzy, szewców, rzeźników i malarzy. Udział w gronie uczniów mieli również chłopcy z pobliskich śląskich miast: z Czerniny, Głogowa, Wińska (np. Johann Christian Gasto pochodzący ze związanej z Lesznem rodziny lekarzy), Koźuchowa, Oławy. Czterech uczniów występujących we wspomnianym spektaklu z 1676 roku pochodziło odległych stron: jeden urodził się w Wittenberdze (Johann Christoph Hölcher – syn leszczyńskiego notariusza, wnuk skarbnika cechu farbiarzy w Lesznie), drugi w Gardei w dzisiejszym powiecie kwidzyńskim (Theodor Stobaeus, zm. 1711, diakon w Bojanowie i w końcu pastor w Zaborowie), kolejny w Elblągu, inny jeszcze pochodził ze wsi Valská Dubová w północnej Słowacji. Ich obecność w Lesznie tłumaczyć można związkami rodzinnymi lub – jak w ostatnim przypadku – emigracją luteriańskich Węgrów do Wielkopolski. W drugiej połowie XVII wieku – w wyniku rekatolizacji tych terenów – wielu z nich osiadło m.in. w Lesznie i Bojanowie, a za ich osadnictwem w tej części Wielkopolski stał Samuel Hentschel.

Lista absolwentów, którzy kształcili się dalej w gimnazjach akademickich i na uniwersytetach wskazuje, że poziom nauczania w szkole miejskiej gwarantował zdobycie wiedzy niezbędnej do dalszej edukacji. Wiadomo, że naukę w Lesznie pobierali przyszli duchowni, m.in.: synowie Zachariasza Herrmanna: Elias Gottfried Herrmann (1671–1750), późniejszy prorektor i bibliotekarz w Bierutowie na Śląsku i Daniel (1680–1745), diakon w Lesznie, Georg Christoph Hentschel (1678–1748) – syna seniora generalnego, duchowny w Szlichtyngowej. Przez cztery lata pod opieką Friedricha Helda pozostawał w leszczyńskiej szkole Georg Friedrich Faust (1659–1718), syn śmigieńskiego pastora Joachima Friedricha i tamtejszego inspektora szkolnego, późniejszy duchowny w Waszkowie i Bojanowie<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> G. Smend, *Evangelisches Schulwesen in Lissa...*, s. 67–69. Obszerne informacje biograficzne podaje: Harmsjoachim Harms, *Eine Schülerliste der lutherischen Lateinschule in Lissa i.W. von 1676*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Wartheland” 1943, Heft 7/8, s. 209–225.

<sup>24</sup> Można zastanawiać się, czym w istocie była owa opieka: kwaterą w domu nauczyciela czy prywatną edukacją?

Wykaz uczonych leszczynian, sporządzony w 1741 roku przez Christiana Siegmunda Thomasa, w licznych biogramach określa miejsce ich początkowej edukacji jako „hiesige Schule”, mając zapewne na myśli szkołę łacińską, nie gimnazjum. Do absolwentów można więc zaliczyć także lekarzy: Johanna Daniela Arnolda (1671–1709)<sup>25</sup> – ucznia obydwu leszczyńskich szkół, medyka królewskiego czy Georga Adama Logana (1669–1734) – doktora medycyny i starszego parafii<sup>26</sup>. Być może uczniem szkoły był od 1667 roku także wspomniany już Lorenz Puschmann (1653–1734), syn pochodzącego z Görlitz sukiennika, starszego parafii, po studiach teologicznych w Jenie został w 1680 roku konrektorem, rok później diakonem w Lesznie, a w 1708 roku osiadł na stałe w Brzegu jako pastor i superintendent<sup>27</sup>.

Absolwentami tej szkoły byli również synowie znamienitych rodzin patrycjuszowskich, którzy doszli do stanowisk, tytułów lub fortun. Ojcowie wielu z nich byli blisko związani z Kościołem: piastowali urzędy w radzie parafii, a i sami absolwenci nimi z czasem zostawali. Wśród uczniów z tej grupy mieszczan wymieńmy np. Johanna Groschego (1634–1690) – kupca, Adama Fritscha (1654–1729) – kupca i starszego Kościoła, Gottfrieda Helda (1627–1693) – syna burmistrza, rajcę, kupca, starszego Kościoła, czy późniejszych fundatorów wyposażenia kościoła: braci Kaspara (1673–1700) i Abrahama Goldammerów oraz Melchiora Bertermanna.

Edukację w luterańskiej szkole pobierali też chłopcy z mniej zamożnych rodzin, niezaliczających się do miejskiego establishmentu. Dobrym przykładem mogą być losy dwu absolwentów pochodzących z rzemieślniczych rodzin: syn garncarza Jeremias Hentschel (1662–1709) – późniejszy diakon w kościele św. Krzyża, pełniący czasowo funkcję konrektora, fundator biblioteki kościelnej i szpitala<sup>28</sup> oraz Martin Adelt – syn śmigiełskiego rzeźnika, oddany w 1700 roku pod opiekę Friedwalda, który po ukończeniu studiów teologicznych został duchownym w rodzinnym mieście oraz zaśląnął jako historyk i badacz dziejów braci polskich<sup>29</sup>.

---

<sup>25</sup> Ch. S. Thomas, *Lesna erudita Lutherana*, s. 144.

<sup>26</sup> Tamże, s. 154.

<sup>27</sup> Wg Thomasa pobierał naukę w gimnazjum (*Lesna erudita Lutherana*, s. 15); Sigmund Justus Erhardt pisze natomiast o szkole luterańskiej: S.J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens...*, Th. 3, Liegnitz 1782, s. 69.

<sup>28</sup> K. Szymańska, *Jeremias Hentschel Lesna Polonos (1662–1709) i jego księgozbiór. Fragment z dziejów biblioteki parafii luterańskiej w Lesznie*, „Biblioteka” nr 19, 2015, s. 59–80.

<sup>29</sup> K. Szymańska, *Martin Adelt (1685–1772). Z dziejów parafii luterańskiej w Śmiglu*, Śmigiel 2017, s. 17.

Prawdziwy sukces osiągnął bez wątpienia wspomniany wielokrotnie Samuel Hentschel<sup>30</sup> – syn kupca, absolwent szkoły leszczyńskiej, do której uczęszczał od 6 do 15 roku życia. Po ukończeniu studiów we Frankfurcie nad Odrą i Wittenberdze przez dwa lata pracował na tym ostatnim uniwersytecie jako adiunkt na wydziale filozoficznym. Ponieważ praca ta nie była satysfakcjonująca finansowo zatrudnił się w gimnazjum w Oedenburgu, by w 1664 roku przyjąć posadę rektora szkoły luterńskiej w rodzinnym mieście, a wkrótce rozpocząć tu karierę w strukturach parafii, wieńcząc ją stanowiskiem seniora generalnego Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Wielkopolsce. Zapamiętany został jako autor kilku dzieł z zakresu teologii praktycznej, w tym zwłaszcza *Małej postylli domowej*, przetłumaczonej także na język polski.

### **Miejsce szkoły wśród innych luterzańskich placówek edukacyjnych w Wielkopolsce**

Interesującą kwestią jest bez wątpienia pozycja leszczyńskiej placówki na tle szkolnictwa luterńskiego w Wielkopolsce. Jasna wydaje się sytuacja w Lesznie: gimnazjum, z którego leszczyńscy luteranie nie chcieli korzystać, w istocie nie stanowiło zagrożenia i konkurencji. Testem dla szkoły był rok 1671, gdy w pobliskim Bojanowie powstało luterzańskie gimnazjum. Szkoła ta wyrosła przede wszystkim z ambicji polskiej szlachty luterńskiej w osobach Bogusława Bojanowskiego i Andrzeja Ossowskiego, którzy pragnęli – wzorem szkół na Śląsku i w Prusach Królewskich, odwiedzanym przez wielkopolską młodzież ewangelicką – mieć podobną placówkę na miejscu. Bojanowskie gimnazjum nie zagroziło leszczyńskiej szkole łacińskiej, stanowić mogło raczej konkurencję dla Lesnaeum. Zbyt mało znamy jej absolwentów, by wysnuwać jakiegokolwiek wnioski. W programie sztuki, wystawionej w bojanowskim gimnazjum w 1681 roku wśród aktorów znajdujemy zaledwie jednego leszczyńszczyjanina: Johanna Beniamina Eichhorna. Większość uczniów stanowili mieszkańcy Bojanowa, okolicznych śląskich miast oraz reprezentanci polskiej szlachty luterńskiej, ale też reformowanej, jak np. Bogusław Dziembowski<sup>31</sup>.

Interesujących spostrzeżeń dostarcza lektura matrykuł gimnazjów w Toruniu i Gdańsku, dokąd posyłano chłopców przeznaczonych do dalszej

---

<sup>30</sup> Waclaw Urban, *Hentschel Samuel*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961, s. 426–427; pełne dane biograficzne podaje: Zacharias Herrmann, *Die von Gott anbefohlene Himmels-Sorge...*, Lissa 1690, s. 19–24.

<sup>31</sup> T. Wotschke, *Das evangelische Provinzialgymnasium zu Bojanowo...*, s. 45.

edukacji uniwersyteckiej, poparta danymi zamieszczanymi w życiorysach dołączanych do kazań żalobnych. Wynika z nich, że obok pruskich szkół chętnie lokowano synów we wrocławskich gimnazjach św. Elżbiety i Marii Magdaleny, także w Ścinawie i w Brzegu. Decydujące znaczenie miała w przypadku tych wyborów konfesyjna przynależność szkół; luteranie starali się unikać miejsc, gdzie mogliby być narażeni na niebezpieczeństwo utraty wiary. Jako miejsce studiów uniwersyteckich wybierali najczęściej uczelnię najbliższą Lesznu: uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą. Później udawali się jeszcze do Jeny, Lipska, Wittenbergi, nieliczni – kandydaci na lekarzy – do Lejdy<sup>32</sup>. W tym gronie zwraca także uwagę wstrzemięźliwość w ustalaniu trasy wojaży edukacyjnych i mniej licznych tur kawalerskich, zasadniczo zamykających się w obrębie państw Rzeszy. Wyjątkowo posyłano synów do Holandii, Anglii, Francji czy Italii, co było dość powszechne w przypadku reformowanych. Marszruta nie była uzależniona od stanu zamożności rodziców i uzyskanych stypendiów, ale wynikać musiała z zamknięcia się luterskiego środowiska na ewentualne obce wpływy, co mogło mieć źródło w charakterze śląskiej migracji. Czynniki te, mające znamiona pewnej hermetyczności, rzutowały również na specyfikę twórczości leszczyńskich elit luterskich, parających się piórem, która to twórczość zdecydowanie częściej pełniła funkcje użyteczne; była zapisem wydarzeń. Taką rolę przypisano także literaturze okolicznościowej dokumentującej wydarzenia z kręgu wspólnoty miejskiej, parafialnej i rodzinnej. Ta sama uwaga odnosi się do piśmiennictwa religijnego, na które składają się zasadniczo pieśni, modlitwy, kazania (też okolicznościowe), przy skromniejszym udziale literatury teologicznej. Wyjątkiem są teksty historiograficzne, które jednak wpisują się w tradycję dokumentowania życia wspólnot. Ten stan rzeczy w poważnym stopniu kształtowany był przez preferowany przez luteranów model szkolnictwa. Separacja od gimnazjum mogła wynikać nie tylko z obaw o zachowanie czystości doktryny i niezależności, ale i z niezrozumienia nowatorskich metod nauczania propagowanych przez Komeńskiego i jego następców oraz w przeniesieniu modelu dotychczasowego życia do Leszna w stałej konfrontacji z ewangelikami reformowanymi, co uwidoczniło się z pełną siłą już podczas przygotowań do Colloquium Charitativum.

---

<sup>32</sup> Marian Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Leszna w XVII i XVIII w.*, w: (red.) A. Konior: *Europejskość myśli i twórczości naukowej Jana Jonstona po czterech wiekach. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Lesznie 23 maja 2003 r.*, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 2003, s. 17–46.

### Podsumowanie

Ocena funkcjonowania łacińskiej szkoły w Lesznie w oparciu o tak nieliczne źródła jest trudna do przeprowadzenia. Bez wątplenia szkoła spełniała zadania, jakie założyli jej twórcy: gwarantowała zdobycie humanistycznego wykształcenia reprezentantom patrycjatu i zamożnym rzemieślnikom. Frekwencja absolwentów tej szkoły na uniwersytetach – choć niższa niż reformowanej młodzieży z leszczyńskiego gimnazjum – zdaje się potwierdzać przyzwoity poziom nauczania. Takich samych przesłanek dostarczają udokumentowane kariery reprezentantów luterańskiej wspólnoty, co może być rzetelnym narzędziem osądu placówki.

### Bibliografia:

- Dworzaczkowa J., *Bracia czescy – kalwiniści – ewangelicy reformowani. Problem terminologii*, „Biblioteka” 2005 nr 9, s. 143–148.
- Dworzaczkowa J., *Środowisko kulturalne Leszna w XVII wieku*, „Przyjaciel Ludu” 1999 nr 3–4, s. 2–5.
- Ehrhardt S. J., *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens...*, Th. 3, Liegnitz 1782.
- Friebe M., *Geschichte der ehemaligen Lateinschulen Fraustadts*, Fraustadt 1894.
- Harms H., *Eine Schülerliste der lutherischen Lateinschule in Lissa i.W. von 1676*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Wartheland” 1943, Heft 7/8, s. 209–225.
- Heinze F., *Heimatbrief des Kreises Guhrau / Schlesien*, Scheinfeld 1973.
- Herrmann Z., *Die von Gott anbefohlene Himmels-Sorge...*, Lissa 1690.
- Hollender H., *O niektórych przejawach autentyczności siedemnastowiecznej kultury leszczyńskiej*, w: *Polsko-czeskie sympozjum komeniologów Leszno 27–28 maja 1978 (Materiały)*, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 1979, s. 11–14.
- Łukasiewicz D., *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793–1806) w okresie reform oświeceniowych*, Wydawnictwo PTPN, Poznań-Warszawa 2004.
- Matuszewski A., *Odrębność i stereotypowość życia umysłowego w Lesznie w XVII wieku*, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 1998.
- Merschel, *200 Jahre Geschichte der Stadt Rawitsch...*, Rawitsch 1911.
- Pawlak M., *Studia uniwersyteckie młodzieży z Leszna w XVII i XVIII w.*, w: *Europejskość myśli i twórczości naukowej Jana Jonstona po czterech wiekach. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Lesznie 23 maja 2003 r.*, pod red. A. Koniora, Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne, Leszno 2003, s. 17–46.

- Smend G., *Die Begründung der Kreuzkirchengemeinde in Lissa. Ein Bild aus der Vorzeit der evangelischen Kirche in Polen*, Poznań 1928.
- Smend G., *Evangelisches Schulwesen in Lissa. Ein Beitrag zur Entwicklung der Volksschule in der Provinz Posen*, Lissa [po 1910], „Aus Lissas Vergangenheit. Quellen und Forschungen zur Geschichte Lissas” Heft 2.
- Szymańska K., *In polnischen Sprache sich perfectioniren... Znajomość języka polskiego w XVII- i XVIII-wiecznym Lesznie*, w: (red.) M. Małkus, K. Szymańska, *Reformacja i tolerancja. Jedność w różnorodności? Współistnienie różnych wyznań na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*, Stowarzyszenie Czas A.R.T., Muzeum Okręgowe w Lesznie, Wschowa-Leszno 2015, s. 271–290.
- Szymańska K., *Jeremias Hentschel Lesna Polonos (1662–1709) i jego księgozbiór. Fragment z dziejów biblioteki parafii luterańskiej w Lesznie*, „Biblioteka” 2015 nr 19, s. 59–80.
- Szymańska K., *Korona mężowskiej głowy. Kobiety z kręgu elity w protestanckich miastach na pograniczu wielkopolsko-śląskim*, w: *Conjux, mater, filia, soror propinqua, civis... Kobieta na ziemi wschowskiej i pograniczu wielkopolsko-śląskim*, red. Małkus, K. Szymańska, Stowarzyszenie Czas A.R.T., Muzeum Okręgowe w Lesznie, Wschowa-Leszno 2016, s. 63–85.
- Szymańska K., *Martin Adelt (1685–1772). Z dziejów parafii luterańskiej w Śmiglu*, Śmigiel 2017.
- Szymańska K., *Teatr luterańskiej szkoły miejskiej w Lesznie w XVII i XVIII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2004 nr 48, s. 171–182.
- Thomas Ch.S., *Lesna erudita Lutherana*, hrsg. G. Smend, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1938 nr 35, s. 143–161.
- Urban W., *Hentschel Samuel*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961, s. 426–427.
- Voigt P., *Aus erster Lissas Blütezeit*, Lissa 1905.
- Wotschke T., *Evangelium unter dem Kreuz im Lande Posen. Der Reformation im Lande Polen zweiter Teil*, Posen 1917.
- Wotschke T., *Das evangelische Provinzialgymnasium zu Bojanowo. Ein Beitrag zur Posener Kirchen-, Schul- und Literaturgeschichte*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1908 nr 24, s. 93–190.



**In the shade of gymnasium.  
Lutheran scholarship in Leszno in the 17<sup>th</sup> century**

Apart from the Czech Brethren, the Lutherans were another large religious group in the 17<sup>th</sup>-century Leszno. They came to Leszno in 1628 from nearby Silesia, mainly from Góra. They formed an organized community using the German language, with a strong identity. From the beginning of their stay in Leszno, they applied for their own school. Initially, they sent their children to the school of the Czech Brethren. In 1638, they were granted the privilege to found elementary school and school for girls. There were also small private schools. In 1659 a Latin school was established, which was to be an alternative – for religious reasons – to the gymnasium of the Brethren. Lutherans were interested in practical education: theology, law and medicine. The level of education in Lutheran schools in Leszno is confirmed by the number of students studying at German universities, including in Frankfurt (Oder), Leipzig, Jena.

**Keywords:** education, Lutheranism, Leszno, 17<sup>th</sup> century.

---

**W cieniu gimnazjum.  
Szkolnictwo luterzańskie w Lesznie w XVII wieku**

Obok braci czeskich drugą wielką grupą wyznaniową w XVII-wiecznym Lesznie byli luteranie. Przybyli oni do Leszna w 1628 roku z pobliskiego Śląska, głównie z miasta Góra. Tworzyli zorganizowaną wspólnotę posługującą się językiem niemieckim, o silnie ukształtowanej tożsamości. Od początku pobytu w Lesznie starali się o własną szkołę. Początkowo posyłali swoje dzieci do szkoły braci czeskich. W 1638 roku otrzymali przywilej na założenie szkoły elementarnej oraz szkoły dla dziewczynek. Istniały też małe placówki prywatne. W 1659 roku powstała szkoła łacińska, która – z powodów wyznaniowych – miała być alternatywą dla gimnazjum braci czeskich. Luteranie zainteresowani byli wykształceniem praktycznym: teologicznym, prawniczym i medycznym. O poziomie nauczania w szkole luterńskiej świadczy liczba młodzieży studiującej na uniwersytetach niemieckich, m.in. we Frankfurcie nad Odrą, w Lipsku, Jenie.

**Słowa kluczowe:** edukacja, luteranizm, Leszno, XVII wiek.